

W P Ł Y N Ę Ł O
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
 Biuro Sejmiku

05-11-2018

INTERPELACJANr rej. 1953 ilość zał.

Podpis
 radnego Czesława Fiedorowicza zgłoszona na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 29.10.2018 r.
 w sprawie **wsparcia odbudowy budynku zabytkowej restauracji *Piekarnia Cicha kobieta*, po pożarze który
 wybuchł 16.10 w Zielonej Górze przy ul. Fabrycznej.**

Szanowna Pani Marszałek, mieszkańcy Lubuskiego, Zielonej Góry, są poruszeni pożarem zabytkowego, przemysłowego obiektu, w którym swoją działalność prowadzi restauracja **Piekarnia - Cicha kobieta**. Ten obiekt na ulicy Fabrycznej stanowi ważny element pieczołowicie odtwarzanej dawnej, przemysłowej części Zielonej Góry. Obiekty przemysłowe zmieniają tu swoje funkcje. Powstały pierwsze w Polsce mieszkania, lofty po obiektach fabrycznych. W podobnych obiektach są sklepy, galeria, obiekty kulturalne i ta właśnie restauracja **Piekarnia – Cicha kobieta**.

To miejsce służy nie tylko konsumpcji. W salach tej restauracji prowadzona jest nietuzinkowa działalność kulturalna. Przez lata odbywały się tu niezwykle *Wieczory z mistrzem*. Niezwykli mieszkańcy naszego regionu, autorytety, rzec można ikony regionalne, miały tu otwarte spotkania z publicznością. Wielu z bohaterów tych spotkań nie ma już wśród nas. W tej restauracji przez lata była prezentowana, upowszechniana muzyka naszych sąsiadów, Czechów. Odbyło się tu wiele koncertów jazzowych. Znakomitości polskiego i lubuskiego jazzu, dzięki **Piekarni**, były tu z lubuską publicznością na wyciągnięcie ręki. Od kilku lat ta restauracja stała się miejscem regularnych, otwartych spotkań, organizowanych przez **Klub Tygodnika Powszechnego**. Nasz zielonogórski klub jest jednym z najaktywniejszych w Polsce. Dzięki jego aktywności i otwartości **Piekarni Cicha kobieta**, każdy kto chciał, bez opłat, bez biletów wstępu, mógł poznać, usłyszeć słowa znanych, szanowanych, wybitnych Polaków. Prof. Stępień, prof. Rzepiński, ks. Boniecki i wielu innych ludzi tej klasy było gośćmi restauracji, Klubu. Taki jest jej wkład w kapitalne promowanie Zielonej Góry i Lubuskiego.

Ta restauracja i stowarzyszenie o podobnej nazwie, nie prowadzi szczególnie dochodowej działalności. Bez wsparcia, bez pomocy odbudowa spalonego dachu i uszkodzonych instalacji jest niemożliwa. Stąd proszę Panią Marszałek by stosownie do możliwości finansowych dofinansować odbudowę obiektu po pożarze. W kilku innych zdarzeniach losowych taki krok uczyniliśmy, stąd proszę o podobny i w tej sytuacji. Uratujemy nie tylko obiekt zabytkowy, ważną restaurację ale i znakomite miejsce kultury.

